

**Oświadczenie złożone
przez senatora Ryszarda Knosalę
na 75. posiedzeniu Senatu
w dniu 28 kwietnia 2011 r.**

Oświadczenie skierowane do minister zdrowia Ewy Kopacz

System Państwowego Ratownictwa Medycznego został utworzony „w celu realizacji zadań państwa polegających na zapewnieniu pomocy każdej osobie znajdującej się w stanie nagłego zagrożenia zdrowotnego”. Przesądza o tym art. 1 ustawy z dnia 8 września 2006 r. o Państwowym Ratownictwie Medycznym.

Okazuje się jednak, iż system ten w pewnych sytuacjach zawodzi z powodu zbyt rygorystycznie określonej procedury dotyczącej dysponowania zespołami ratownictwa medycznego. Poszczególne zadania dyspozytora medycznego określa art. 27 omawianej ustawy, szczegóły zaś dookreśla właściwe rozporządzenie ministra zdrowia. W myśl powołanego przepisu w zakres zadań dyspozytora medycznego wchodzi między innymi przyjmowanie powiadomień o zdarzeniach, ustalanie priorytetów i niezwłoczne wysyłanie zespołów ratownictwa medycznego na miejsce zdarzenia. Jednak by doszło do wydania przez dyspozytora właściwego zlecenia, konieczne jest uprzednie powiadomienie dyspozytora o zdarzeniu. Taki obowiązek, zgodnie z art. 4 ustawy, spoczywa na każdym, „kto zauważy osobę lub osoby znajdujące się w stanie nagłego zagrożenia zdrowotnego lub jest świadkiem zdarzenia powodującego taki stan”. Skuteczne powiadomienie dyspozytora medycznego powoduje wysyłanie ambulansu na miejsce zdarzenia.

Jeśli natomiast wystąpi sytuacja, której procedura zawarta w ustawie nie opisuje, przykładowo, gdy jednostka zespołu ratownictwa medycznego przypadkowo znajdzie się w pobliżu miejsca, gdzie doszło do zdarzenia powodującego nagłe zagrożenie zdrowotne (na przykład zasłabnięcie przechodnia, wypadek), nie ma ona formalnie obowiązku podjęcia czynności ratowniczych bez uprzedniego otrzymania właściwej dyspozycji od dyspozytora medycznego.

Oczywiście można przyjąć, że na załodze ambulansu, tak jak na każdym, spoczywają ogólne obowiązki niesienia pomocy. Niemniej jednak w tym przypadku uzasadnione wydaje się uregulowanie możliwości udzielenia natychmiastowej pomocy medycznej przez wspomnianą załogę, nawet w przypadku braku wyraźnego polecenia dyspozytora.

Z wyrazami szacunku
Ryszard Knosala